

Sygn. I C 1409/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Cichocka

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016r. w Gdańsku

sprawy z powództwa I. H.

przeciwko (...) SA z siedzibą w Ł.

o zapłatę

orzeka:

1. powództwo oddała,
2. zasądza od powódki I. H. na rzecz pozwanego (...) SA z siedzibą w Ł. kwotę 1.305,18 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. zwrócić pozwanemu (...) SA z siedzibą w Ł. ze Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku) kwotę 279,00 złotych tytułem uiszczonych kosztów sądowych,
4. zasądzić od powódki I. H. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku) kwotę 306,00 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

SSR Anna Cichocka

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)

## UZASADNIENIE

Powódka Ł.-H. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. W Ł. domagała się zapłaty kwoty 2.300,00 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz koszty opieki podczas rekonwalescencji wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, 30.000,00 złotych tytułem odszkodowania za utracone w wyniku wypadku zarobki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 5.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdy związane z wypadkiem wraz z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 29 grudnia 2012 r. poślizgnęła się na oblodzonym chodniku, w wyniku czego upadła i doznała urazu stawu barkowego z uszkodzeniem ścięgna mięśnia nad grzbietowego po stronie prawej. Po operacji powódka odbyła rehabilitację, na zwolnieniu lekarskim pozostawała do dnia 8 kwietnia 2013r., rehabilitacja trwała w dalszym ciągu. Powódka poniosła koszty związane z zakupem kamizelki barkowej za kwotę 220,00 złotych,

ortezy odwodzącej (częściowo refundowanej) za kwotę 500,00 złotych oraz koszty za udział w rehabilitacji, koszty za rehabilitację wyniosły 1.450,00 złotych. W wykonywaniu czynności życiowych powódce pomagała matka Ł. A. przez 2 godziny dziennie przez 30 dni. Powódka jest artystką malarką, jest zatrudniona w szkole, dodatkowym jej źródłem utrzymania są obrazy, które maluje, wstawia do galerii sztuki i sprzedaje. W związku z bólem i ograniczonymi możliwościami ruchowymi powódka nie mogła malować przez okres 8 miesięcy. W związku z tym powódka straciła możliwość zarobienia kwoty 30.000,00 złotych. Powódka maluje jeden do dwóch obrazów miesięcznie, w okresie 8 miesięcy mogła namalować około 5 obrazów, które sprzedaje za kwotę od 2.000,00 złotych do 10.000,00 złotych, średnio po 6.000,00 złotych. Powódka podczas rekonwalescencji odczuwała ból, a powrót do sprawności kosztował ją wiele sił fizycznych i psychicznych, frustrował powódkę fakt nie możliwości malowania obrazów i wykonywania pracy. Za utrzymanie stanu chodnika na którym doszło do wypadku odpowiada Spółdzielnia mieszkaniowa ubezpieczona u pozwanego. Pozwany wezwany do zapłaty odmówił zapłaty.

Pismem z dnia 4 listopada 2014r. powódka cofnęła częściowo powództwo o kwotę 8.526,00 złotych i ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 224,00 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty opieki podczas rekonwalescencji oraz kwoty 28.500,00 złotych tytułem odszkodowania za utracone w wyniku wypadku zarobki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wobec częściowej zapłaty przez pozwanego po wniesieniu powództwa .

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2015r. Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 8.526,00 złotych w związku z cofnięciem powództwa i zrzeczeniem się roszczenia przez powódkę w tym zakresie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że powódka cofając powództwo nie wskazała w zakresie jakiego roszczenia cofa powództwo, gdyby nadał podtrzymywała roszczenie o zadośćuczynienie pozwany wniósł o oddalenie żądania w tym zakresie. Wypłacana kwota 6.500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia jest, zdaniem pozwanego, wystarczającą kompensatą i nie ma charakteru symbolicznego. Zdaniem pozwanego powództwo jest bezzasadne w zakresie żądania odszkodowania, powódka winna wykazać niezbędność i celowość kosztów poniesionych przez siebie, a powódka nie wykazuje związku przyczynowo-skutkowego kosztów uwzględnionych w rachunkach z apteki na leki antydepresyjne, torbiele i astmę, które nie mają związku ze szkodą. Powódka nie wykazała zasadności i wysokości kosztów opieki, brak dowodów na to, że ta opieka była niezbędna. Żądanie odszkodowania za utracone zarobki także nie zostało wykazane. Zdaniem pozwanego z załączonego wydruku ze strony internetowej nie wynika ani ilość ani cena sprzedaży obrazów jej autorstwa, brak jest obiektywnej metody oszacowania ile obrazów w ciągu miesiąca jest w stanie namalować powódka. Powódka nie wykazała ile obrazów namalowała przed wypadkiem i czy malowała faktycznie w każdym miesiącu i że w każdym miesiącu te obrazy były sprzedawane. Ewentualnie sugerowane przez powódkę ceny sprzedaży jej obrazów nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, nie gwarantują także takiego samego ich poziomu przy sprzedaży rzeczywistej. Żądanie powódki jest nieudowodnione i nieuzasadnione.

Na rozprawie w dniu 24 marca 2016r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że podtrzymuje żądanie co do odszkodowania za koszty leczenia i opiekę do kwoty 224 złote oraz kwoty 28.500,00 złotych, co do roszczenia w zakresie zwrotu utraconych zarobków oraz cofa roszczenie co do kwoty zadośćuczynienia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 grudnia 2012r. powódka I. H. idąc ulicą (...) w G. poślizgnęła się i upadła ma oblodzony chodnik, w wyniku czego doznała urazu stawu barkowego z uszkodzeniem ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego po stronie prawej. Uszkodzenie wymagało leczenia operacyjnego – artroskopowej rekonstrukcji mięśnia nadgrzebieniowego w dniu 18.01.2013r.. Po zabiegu zalecono powódce noszenie stabilizatora odwodzącego barku na 6 tygodni. Powódka kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej, zalecono jej rehabilitację. Leczenie ortopedyczne powódka zakończyła 8 kwietnia 2013r. W maju 2013r. u powódki stwierdzono zapalenie kaletki podbarkowej i ścięgna

mięśnia podłopatkowego co prowadziło do ograniczenia funkcji barku. Od czerwca 2013r. powódka kontynuowała rehabilitację, leczenie ortopedyczne zakończono 9 września 2013r.

(dowód: zeznania powódki – k.181-182, opinia biegłego lek. R. P. (1) – k. 166-171)

Nieruchomość na jakiej doszło do wypadku powódki należy do (...)D. w G., która posiadała ubezpieczenie z tytułu OC w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem u pozwanego.

(okoliczność niesporna a dodatkowo dowód: polisa ubezpieczeniowa- k.124126)

Powódka zarabiała pracując w szkole na pół etatu jako nauczyciel oraz dodatkowo malując obrazy. Powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego przez okres 3 miesięcy. Powódka do malowania powróciła w 2015 roku. Obecnie maluje ok. 6 obrazów, wcześniej malowała ich więcej.

(dowód: zeznania powódki – k.181-182)

Na skutek podjętego leczenia i rehabilitacji uszkodzenie prawego stawu barkowego doszło do uzyskania praktycznie pełnego zakresu ruchomości barku (z niewielkimi deficytami rotacji wewnętrznej -20 stopni i zewnętrznej -10 stopni), które kwalifikuje się jako długotrwały uszczerbek na zdrowiu i odpowiada uszczerbkowi na poziomie 8 %. W przyszłości są rokowania na dalszą poprawę stanu zdrowia powódki, gdyż odtworzono uszkodzone ścięgno i możliwy jest pełen powrót funkcji barku.

(dowód: opinia biegłego lek. R. P. -k.66-171)

Ograniczenia powódki w samodzielnym wykonywaniu czynności związanych z samoobsługą, przygotowaniem posiłków, prowadzeniem samochodu mogły mieć miejsce w okresie 6 tygodni po leczeniu operacyjnym w czasie stosowania ortozy odwodzącej. Od czasu wypadku do 9.09.2013r. mogły istnieć ograniczenia do wykonywania pracy w zawodzie malarza, czynnościach wymagających dźwigania.

(dowód: opinia biegłego lek. R. P. -k.66-171)

W dniu 27.02.2013r. (...) w G. wystawił powódce fakturę vat nr (...) na zakup kamizelki barkowej za kwotę 220,00 zł brutto, w dniu 28.02.2013. (...) + Sp z o.o. w Ł. wystawił powódce fakturę vat nr (...) na zakup ortozy w kwocie brutto 500,00 złotych.

(dowód: faktura vat nr (...) - k. 14, faktura vat nr (...) - k. 15)

Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych i poniosła z tego tytułu koszt 1.450,00 złotych.

(okoliczność niesporna a dodatkowo faktury vat wystawione przez R. clinic – k. 16-23 o

Na podstawie decyzji pozwanego z dnia 1.11.2014r. powódce przyznano wypadku kwotę 7.526,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie 5.500,00 złotych oraz kwotę 1.666,00 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia i opieki, w tym 360 złotych z tytułu opieki (30 dnix2hx6 zł). Na podstawie decyzji pozwanego z dnia 12.20.2014r. powódce przyznano kwotę 1.000,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie.

(dowód: decyzja pozwanego z 12.10.2014r. –k. 127 oraz z 1.11.2014r.-k.128)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne o dowody z dokumentów prywatnych i urzędowych, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd także nie znalazł powodów do zakwestionowania ich prawdziwości. Sąd dał wiarę zeznaniom powołanego przez powódkę świadka G. C. co do przebiegu wypadku i stanu chodnika, gdyż pozwany nie kwestionował tych okoliczności.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki jedynie częściowo. Sąd nie dał wiary powódce co do okoliczności związanych z czasem, w jakim potrzebowała pomocy swojej matki po wypadku. Zeznając na rozprawie powódka podała, że do półtora miesiąca musiała być przy powódce osoba trzecia i dlatego opiekowała się nią matka przez 6 godzin dziennie. Natomiast wyjaśniając informacyjnie powódka podała, że przez dwa tygodnie po operacji, trwała opieka matki, gdyż powódka nie mogła wykonywać podstawowych czynności, a mąż z którym mieszkała nie był w stanie jej pomóc. Te zeznania są sprzeczne z twierdzeniami powódki, zawartymi w uzasadnieniu pozwu, gdzie podała, że matka pomagała jej w wielu czynnościach przez 2 godziny dziennie przez 30 dni. Jednocześnie powódka żądała zapłaty tytułem odszkodowania za 30 dni opieki po 2 godziny dziennie. Tak więc nie można uznać, że twierdzenia powódki w zakresie intensywności udzielanej opieki są wiarygodne. Ta zasadnicza niespójność, powoduje, że zeznania powódki są nie wiarygodne. Oświadczenie złożone przez świadka A. Ł. -H. nie wskazuje na ilość godzin, czy też dni, w jakich świadek pomagała powódce w czynnościach życia codziennego. Wobec nie konsekwentnych twierdzeń powódki oraz nie powołania na świadka osoby udzielającej pomocy powódce, sąd przyjął za wiarygodne te twierdzenia, jakie zostały zawarte w pozwie, co do zakresu pomocy i okresu tj. przez 2 godziny dziennie przez 30 dni, gdyż powódka nie rozszerzyła żądania co do kwoty, jakiej się domagała z tytułu kosztów opieki.

Jak wynika bowiem z twierdzeń zawartych w pozwie i materiale dowodowym załączonym do pozwu, powódka domagała się zapłaty tytułem odszkodowania kwoty 2.300,00 złotych, w tym: 350 zł za ortezę, 220 złotych za kamizelkę, 1450 złotych za świadczenia rehabilitacyjne (czyli łącznie 2.020,00 złotych) oraz 280 złotych za opiekę.

W ocenie Sądu koszt godziny opieki przyjęty przez pozwanego nie jest zaniżony, biorąc pod uwagę fakt udzielania tej pomocy przez matkę i prowadzenia w tym czasie jednego gospodarstwa domowego. W takiej sytuacji czas dodatkowy, jaki poświęciła osoba bliska powódce został przeznaczony na czynności takie, jak: pomoc w czynnościach higienicznych, w podawaniu posiłków, ubieraniu, ścieleniu łóżka, podawaniu leków. Tak więc te czynności, w świetle zasad doświadczenia życiowego, nie mogły zająć więcej niż 2 godziny dziennie, biorąc pod uwagę fakt, że powódka w tym okresie nie była osobą obłożnie chorą, nie miała problemów z chodzeniem, a założona orteza i kamizelka nie wyłączyły jej z aktywności, tylko ją ograniczały.

Jak wskazano wyżej, wobec sprecyzowania w pozwie przez powódkę żądania odszkodowania w łącznej kwocie 2.300,00 złotych z tytułu zakupu kamizelki i ortozy, poniesionych kosztów rehabilitacji w wysokości 1450 złotych, pozostałą kwotę tj. 280 złotych stanowi żądanie zwrotu kosztów opieki nad powódką. Skoro powódka domagała się zapłaty za koszty opieki w wysokości 30 x 2 dni czyli przez 60 godzin, to wnosząc żądanie w wysokości 280 złotych, wliczyć musiała koszt 1 godziny na poziomie ok. 4 złotych, tak więc pozwany przyznając odszkodowanie z tego tytułu w wysokości po 6 złotych przyznał wyższą kwotę, niż ta jakiej domagała się powódka.

Z opinii biegłego sądowego R. P. wynika, że twierdzenia powódki co do ograniczonej sprawności w okresie 30 dni są wiarygodne. Skoro powódka żądała zapłaty za 30 dni po 2 godziny opieki, sąd uznał, że kwota jaką przyznał pozwany powódce, wydając decyzję z dnia 1.11.2014r. była kwotą zaspakajającą żądanie powódki w tym zakresie. Biegły podał nawet, że ograniczenia w samodzielnym wykonywaniu czynności związanych z samoobsługą mogły mieć miejsce w okresie 6 tygodni w czasie stosowania ortozy odwodzącej i do 9.09.2013r. mogły istnieć ograniczenia do wykonywania pracy w zawodzie malarza. Jednak powódka nie rozszerzyła żądania w tym zakresie. Sąd związany jest żądaniem powódki, dlatego też nie mógł przyznać odszkodowania za okres dłuższy, niż tego się domagała powódka.

Stosownie art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Również w tym wypadku dla domagania się odszkodowania trzeba wykazać te same przesłanki, z tą różnicą, że odpowiedzialność ubezpieczyciela niezależna jest od tego, czy sprawca szkody odpowiada na zasadzie winy czy ryzyka (tak H. Ciepła [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II, Warszawa 1997, s. 358).

Jak wynika z treści decyzji z dnia 1.11.2014r. pozwany wypłacił powódce kwotę 360 złotych z tytułu kosztów opieki, biorąc pod uwagę okres 30 dni po 2 godziny po 6 zł za godzinę opieki., dlatego też żądanie powódki w wysokości 280

złotych zostało przez pozwanego zaspokojone w trakcie procesu. Wobec powyższego żądanie pozwu w tym zakresie odszkodowania także podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu powódka także nie wykazała, że w całości pokryła koszt zakupu kamizelki barkowej za kwotę 220,00 złotych i zakupu ortozy w wysokości 350 zł, jak twierdziła w pozwie.

Z odpowiedzi na pozew oraz z załączonych decyzji wynika bowiem, że pozwany decyzją z dnia 1.11.2014r. przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 1.666zł, w tym kwotę 66 zł za zakup kamizelki i 150 zł za zakup ortozy, tj w zakresie, w jakim zakup tego sprzętu nie jest refundowany przez NFZ.

Sąd ustalił, że z wystawionych faktur wynika, że całość kosztu zakupu kamizelki to kwota 220,00 złotych (faktura vat nr (...)), a ortozy 500,00 złotych (faktura vat nr (...)). Sąd uznał, że powódka nie wykazała, jaką rzeczywiście kwotę z tytułu zakupu kamizelki i ortozy poniosła, a to ją obciążał ciężar dowodu tej okoliczności, w sytuacji twierdzeń pozwanego, że refundacja objęła znacznie większą kwotę, niż to twierdzi powódka w pozwie. Powódka nie złożyła żadnego dowodu na dokonanie przelewu na kwotę 220 złotych, czy też kwoty 350 zł, nie przedłożyła żadnego dokumentu związanego w refundacją kosztów przez NFZ, nie złożyła żadnego dowodu na to, że zrezygnowała z takiej refundacji. Nie odniosła się do twierdzeń pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew o zapłacie kwoty wynikającej z poniesionych kosztów zakupu tego sprzętu po uwzględnieniu częściowej refundacji. W takiej sytuacji procesowej Sąd nie znalazł podstaw, do tego aby dokonywać ustaleń z urzędu, gdy powódka jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd uznał, że powódka nie wykazała, że poniosła koszty zakupu tego sprzętu w wysokości 570 złotych ( tj. 220 zł kamizelka i 350 zł orteza) lecz w wysokości przyznanej przez pozwanego tj. 216,00 złotych. Dlatego sąd ustalił, że żądanie odszkodowania z tytułu zakupu sprzętu – kamizelki i ortozy zostało w całości przez pozwanego spełnione w związku z decyzją z dnia 1.11.2014r.. Wobec powyższego żądanie w zakresie odszkodowania za sprzęt i rehabilitację należało oddalić.

Powódka ograniczając żądanie pozwu pismem z dnia 4.11.2014r. ,wobec wydania decyzji z 1.11.2014r. i 12.10.2014r., podtrzymała żądanie odszkodowania co do kwoty 224,00 złote, nie wskazując jakich kosztów dotyczy, na rozprawie w dniu 24 marca 2016r. wskazała, że podtrzymuje żądanie co do odszkodowania za koszty leczenia i opiekę do kwoty 224 złote. Powódka nie złożyła żadnego wniosku dowodowego na okoliczność tego, że koszty opieki wykonywanej przez jej matkę były wyższe niż przyjęta przez pozwanego kwota 6 zł za godzinę. Biorąc pod uwagę fakt, że pomoc matki, jak wynika z twierdzeń powódki w pozwie ograniczała się do 2 godzin dziennie, powódka nie była osobą obłożnie chorą. Ponadto powódka nie przedstawiła innych dowodów na potwierdzenie poniesienia kosztów leczenia czy też opieki.

Jak słusznie zauważył pełnomocnik pozwanego, faktura vat nr (...) z 27.07.2014r. wskazuje na zakup leków na astmę oskrzelową, depresję torbiele- tak więc mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego i okoliczność braku wniosku dowodowego w zakresie weryfikacji tych kosztów, należy uznać, że powódka nie wykazała, że koszty tych leków to koszty poniesione w związku z wypadkiem, jaki miał miejsce w grudniu 2012r.

Jak zeznała powódka dopiero w 2015r. zaczęła malować, tak więc przerwa w malowaniu obrazów nie była spowodowana jedynie skutkami zdrowotnymi wynikającymi z przedmiotowego wypadku, skoro do pracy zawodowej w charakterze nauczyciela powódka wraca po 3 miesiącach, a koniec leczenia i rehabilitacji, zgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym (opinią biegłego sądowego) trwał do początku kwietnia 2013r., tak więc przez drugą połowę roku 2013r. i w 2014r. powódka nie malowała obrazów, a w tym okresie już można uznać, że leczenie i rehabilitacja się zakończyła. Powódka nie wykazała, że w tym okresie trwały jeszcze inne skutki przedmiotowego wypadku, które uniemożliwiały jej podjęcie dodatkowej pracy zarobkowej w postaci malowania. Powódka zeznała, że w tej chwili maluje ok. 6 obrazów rocznie, a przed wypadkiem 10 rocznie. W pozwie wskazywała na to, że średnio miesięcznie maluje po 2 obrazy, tak więc zeznania jej co do aktywności w tym zakresie także nie są spójne.

Sąd dokonał oceny materiału dowodowego w tym zakresie

W ocenie Sądu powódka także nie wykazała zasadności i wysokości żądania w zakresie zwrotu utraconych dochodów z tytułu malowania obrazów.

Powódka podnosiła także, że dodatkowym źródłem jej zarobkowania jest malowanie obrazów, a z uwagi na ból odczuwany po wypadku i ograniczone możliwości ruchowe prawej ręki (jest osoba praworęczną) nie mogła w ten sposób zarabiać przez 8 miesięcy. W ocenie powódki w tym okresie mogła ona zarobić kwotę 30.000,00 złotych, po uśrednieniu wszystkich elementów składających się na możliwości zarobkowe, gdyż powódka maluje średnio jeden do dwóch obrazów miesięcznie. Dlatego też wyliczyła, że skoro nie mogła malować do końca sierpnia to przez 8 miesięcy mogłaby namalować około 5 obrazów, które sprzedaje za cenę od 2.000,00 złotych do 10.000,00 złotych, i w ten sposób wyliczyła, że średnia cena za obraz to kwota 6.000,00 złotych x 5 obrazów, daje kwotę dochodzoną pozwem.

Sąd uznał, że powódka wykazała, że w okresie od wypadku i przebywania na zwolnieniu lekarskim od 1 lutego 2013r. do 8 kwietnia 2013r. powódka leczyła się i nie była w stanie malować obrazów, skoro odczuwała ból i dyskomfort prawej ręki oraz w okresie, w jakim była na rehabilitacji. Jednakże nie jest to wystarczające do dokonania ustalenia, że powódka utraciła swoje zarobki w kwocie 30.000,00 złotych.

Wnosząc o odszkodowanie z tego tytułu powódką winna wykazać, że w dłuższym okresie przed wypadkiem osiągała na tym poziomie dochody z tytułu malowania obrazów. Natomiast powódka twierdząc, że malowała średnio przed wypadkiem 2 razy w miesiącu i otrzymywała za to średnio po 6 tys. złotych wywodzi roszczenie o zapłatę za okres 8 miesięcy kwoty 30.000,00, nie przedstawiając na tą okoliczność dowodów umożliwiających dokonanie oceny jej zarobków z tego tytułu w porównywalnym okresie, za jaki dochodzi roszczenia.

Powódka złożyła do akt album (k. 156) obrazów i rysunku przygotowywany na wystawę, jaka miała miejsce od 16.11.2012r. do 20.12.2012r. w (...), w którym wymienione są przeznaczone na sprzedaż obrazy z okresu od 2002r. do 2012r. Z zestawienia obrazów wynika, że powódka namalowała:

1. w 2012r. obrazy „(...) w O.- taniec”(15.000,00 zł), (...) „(10.000,00 zł)”, „I. z kotem (...)” (5.500,00 zł), „P. z kotem(...)” (5.500,00 zł), Portret J.” ( za 5.500,00 zł);
2. w 2011r. :”V. -R.”(10.000,00 zł),
3. w 2010r. : (...)” (5.000,00zł);
4. w 2009r. : „(...) V: (15.000,00 zł);
5. w 2007r. (...) (15.000,00 zł);
6. w 2002r. : „(...)” (15.000,00 zł);
7. w 2004r. ;” D. śmierci” (15.000,00 zł);
8. oraz rysunki :
9. w 2004r. (...) - własność prywatna
10. w 2001r. : (...) własność prywatna
11. - oraz 3 rysunki bez wskazania dat powstania, w tym jeden stanowiący własność prywatną (...) 3.000,00 zł, (...) - 650 zł

Z analizy tego zestawienia wynika, że w 2012r. powódka namalowała 5 obrazów, których wartość do sprzedaży przedstawiła na łączną kwotę 52.000,00 złotych. Jednakże z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie wynika, że malując te obrazy uzyskiwała dochód w tej wysokości. Wystawa miała miejsce pod koniec roku 2012r.,

powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałoby, że namalowała średnio 2 obrazy w miesiącu. Brak dowodu na to, że część obrazów zostało sprzedanych przed tą wystawą i dlatego nie znalazły się na tej wystawie.

Z dołączonych dokumentów w postaci umowy komisu nr 127 zawartej w Galerii (...) w tym samym okresie tj. w dniu 19.11.2012r. w G. wynika, że powódka złożyła w komisie celem sprzedaży dwa obrazy :”W wichurze” i (...), wskazując odpowiednio należność dla autora 3.500,00 złotych i 5.500,00 złotych. Te obrazy nie znalazły się w katalogu wystawy z listopada-grudzień 2012r., jednak powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na to, czy i za jaką ostatecznie kwotę sprzedała te obrazy. Gdyby sprzedała rzeczywiście te obrazy przed wystawą, to można by było uznać, że w 2012r. namalowała 7 obrazów, lecz brak na to dowodów.

Kolejne dokumenty (k. 150) historia rachunku Banku (...) S.A, świadczy o tym, że w dacie 15.02.2010r. powódka otrzymała przelew na kwotę 500,00 złotych z tytułu zadatku na obraz „Aleja (...)” od A. W. i w dacie 18.02.2010r. wpłatę w wysokości 4.500,00 złotych.

Z przedłożonej umowy komisu z 1.08.2015r. (k. 147) wynika, że powódka powierzyła do sprzedaży G. E. D. w (...) obrazy (...) za cenę autorską 1.500,00 złotych i (...) O.” za cenę sprzedaży 10.000,00 złotych do negocjacji, brak natomiast dowodów na to, że znalazł się nabywca i powódka tego tytułu odniosła dochód.

Z przedłożonej informacji o transakcji dokonanej na rachunku powódki w Banku (...) z 7.04.2014r. (k. 149) wynika, że powódka otrzymała kwotę 3.000,00 złotych za obraz „Obraz z A.”, jednak z tego dokumentu nie wynika, w jakiej dacie powódka namalowała ten obraz.

Z przedłożonego wyciągu z rachunku powódki za 1.12.2009r. oraz potwierdzenia nadania przesyłki zawierającej rysunek wynika, że p. M. O. wpłaciła kwotę 2.524,51 złotych za rysunek powódki, nie wiadomo jednakże kiedy został wykonany przez powódkę.

Z kolejnych dokumentów (k. 153,154) Fundacji (...) swemu” na rzecz Towarzystwa Pomocy (...)A. z R. wynika, że obraz darowany w dniu 11.10.2011r. na rzecz Towarzystwa (...) został wylicytowany podczas aukcji charytatywnej w dniu 30.03.2014r. osiągając kwotę 7.000,00 złotych. Jednak skoro został darowany to nie można uznać, że dokument ten wskazuje na dochód powódki.

Na podstawie analizy zgromadzonych dokumentów można jedynie ustalić, że powódka zarobiła na sprzedaży swoich obrazów kwotę łączną 10.524,51 zł w okresie od 2009r. do 2012r., czyli przez 4 lata, tak więc dokonując uśrednienia: z tytułu sprzedanych obrazów powódka otrzymała kwotę po 2.631,13 zł rocznie.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na dokonanie ustalenia, że namalowane przez powódkę obrazy wymienione w (...) O.- taniec”(15.000,00 zł), (...) z cieniem „(10.00,00 zł), „I. z kotem (...) (5.500,00 zł), „P. z kotem (...)„(5.500,00 zł), Portret J.” ( za 5.500,00 zł), ”V. -R.”(10.000,00 zł),(...)” (5.000,00zł),(...) (15.000,00 zł),(...)” (15.000,00 zł), „(...) (15.000zł), ” D. śmierci” zostały przez powódkę sprzedane, poza 3 rysunkami : (...) (2001r), (...) ( 2004r.), (...) (brak daty jego powstania). Jednak brak jest dowodów na to, za jaką cenę powódka dokonała ich sprzedaży.

W ocenie Sądu, kierującego się ustaleniami biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii R. P. (1) wynika, że podawane przez powódkę ograniczenia w samodzielnych wykonywaniu czynności związanej z samoobsługą, przygotowaniem posiłków, prowadzeniem samochodu mogły mieć miejsce w okresie 6 tygodni po leczeniu operacyjnym w czasie stosowania ortozy odwodzącej. Natomiast od czasu wypadku do 9.09.2013r. mogły istnieć ograniczenia do wykonywania pracy w zawodzie malarza.

Tak więc powódka udowodniła, że w okresie od wypadku do 9.09.2013r. miała ograniczenia w wykonywaniu zawodu malarza. Tak więc gdyby powódka wykazała, że na skutek wypadku odniosła konkretną szkodę materialną ( brak zapłaty za obrazy, które by mogła w tym okresie namalować) na skutek niemożności malowania , wówczas możliwe byłoby uwzględnienie tego roszczenia.

Roszczenie to nie zostało jednakże wykazane w zakresie wysokości roszczenia, skoro powódka twierdziła, że gdyby nie wypadek mogłaby malować 2 obrazy miesięcznie i twierdziła, że średnio za obraz uzyskiwała kwotę 6.000,00 złotych miesięcznie. Ponadto uzyskanie ceny sprzedaży nie stanowi w ocenie Sądu dochodu z prowadzonej działalności, gdyż przy wykonywaniu obrazów powódka ponosiła koszty związane choćby z kosztem materiałów farb i płócien, obciążeniami podatkowymi. Powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów obrazujących jej dochody z tej działalności przed wypadkiem, które mogłyby być pomocne w ocenie, w jakim stopniu utraciła z tego tytułu dochody. Skoro powódka działała przez zawodowego pełnomocnika, sąd nie znalazł podstaw do gromadzenia dowodów z urzędu, że powódka otrzymywała za nie wynagrodzenie w określonej wysokości. Powódka zeznając jako strona podała, że rozlicza się z Urzędem Skarbowym z umów o dzieło, jednakże nie przedstawiła żadnych dowodów z dokumentów w tym zakresie, mimo, że strona pozwana od początku kwestionowała fakt udowodnienia przez powódkę otrzymywanych dochodów z tytułu malowania obrazów. W ocenie sądu, fakt nie złożenia dokumentów Pit za okres poprzedzający wypadek, jak i po powrocie do sprawności, może świadczyć o tym, że w okresie przed wypadkiem powódka nie wykazywała dochodów z tytułu malowania obrazów, lub też były one znacznie niższe, niż wynikające z twierdzeń powódki. To powódkę obciążał ciężar dowodu faktu uzyskiwanych dochodów.

Sąd podzielił opinię pozwanego, zawartą w odpowiedzi na pozew, że brak jest obiektywnej metody oszacowania, ile obrazów w ciągu miesiąca jest w stanie namalować powódka i nie można w sposób dowolny matematyczny stwierdzić takiego parametru malowania, który pozwoli na ustalenie możliwości produkcyjnej powódki.

Powódka zeznając podała, że z tytułu wynagrodzenia za prace w szkole nie doznała utraty dochodów, gdyż pokryte zostały z ubezpieczenia. Powódka podała, że jest w grupie artystycznej, do której należy 5 osób z całej Polski i z uwagi na to, że nie mogła malować po wypadku straciła swój udział w rynku sztuki, bo z organizowanych wystaw obrazy się sprzedają. Jednakże na te okoliczności powódka nie złożyła żadnych dowodów, nie wykazała zatem, że z tytułu nie uczestniczenia w rynku sztuki w związku z przynależnością do grupy artystycznej straciła wymierne kwotowo dochody. W ocenie sądu, aby uwzględnić roszczenie odszkodowawcze powódka winna wykazać wysokość szkody jaką poniosła, związek przyczynowy między wypadkiem a poniesioną szkodą. Jednakże nie podołała temu obowiązkowi. W ocenie Sądu brak było przesłanek do tego, aby z urzędu prowadzić postępowanie dowodowe w tym zakresie, skoro powódka była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. Szczególnie, że pozwany od początku udziału w sprawie kwestionował wykazanie przez powódkę utraty zarobków tytułu malowania obrazów. Ponadto sytuacja związana z utratą możliwości malowania i znajdowania się w grupie artystycznej ( w sytuacji jej wykazania) mogłaby wpłynąć na wysokość zasądanego zadośćuczynienia, jednakże powódka w zakresie żądania zadośćuczynienia cofnęła żądanie i zrzekła się roszczenia.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd oddalił żądanie w całości, jako nie udowodnione, orzekając w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku, zgodnie z zasadą wynikającą z treści art. 98 i 108 par. 1 k.p.c. sąd rozstrzygnął o wysokości kosztów postępowania. Powódka wygrała proces co do kwoty 8.526,00 zł, czyli 23%, a pozwany w 77%. Dlatego też zgodnie z treścią par. oraz 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U., Nr 163, poz.1349 ;zm Dz.U. Z 2003r.Nr 97,poz.887), Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.305,18 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ( po kompensacji powódka winna uiścić 54% kosztów). Koszty sądowe w sprawie wynosiły – 1.865zł z tytułu opłaty sądowej oraz kwotę 401,67 zł tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego, razem 2.266,67, z tej kwoty pozwany winien uiścić 23%, czyli 521,33zł, zapłacił zaliczkę w wysokości i 800 zł, tak więc Skarb Państwa winien jest zwrócić pozwanemu kwotę 279 zł, o czym orzeczono w punkcie 3 wyroku. Natomiast powódka winna ponieść koszty sadowe w wysokości kwoty1.745,33, zł (77% z kwoty 2.266,67zł), ponieważ poniosła kwotę opłaty sądowej w wysokości (...), złotych w punkcie 4 wyroku (po sprostowaniu postanowieniem z dnia 27.04.2016r.) Skarb Państwa winien zwrócić powódce kwotę 120,00 złotych tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

(...)



# ZARZĄDZENIE

12. (...)

13. (...)

14. (...)